

6 września 2015



Kosmicznie w Podzamczu! Za nami II edycja European Rover Challenge

300 konstruktorów z całego świata, rekordowa liczba drużyn, 34 roboty zmagające się w 5 konkurencjach i tysiące osób podziwiających ich zmagania, starty rakiety, roboty humanoidalne grające w piłkę nożną i absolutnie wyjątkowi goście – druga edycja międzynarodowego konkursu łazików marsjańskich European Rover Challenge rozgrywanego w weekend, 5 i 6 września, w Podzamczu koło Chęciny, miała iść kosmiczną oprawę. Zdaniem uczestniczących w tym wydarzeniu naukowców i specjalistów zajmujących się robotyką, zorganizowana przez Regionalne Centrum Naukowo-Technologiczne i Europejską Fundację Kosmiczną impreza, już teraz może konkurować z najważniejszymi światowymi eventami tego rodzaju, a nawet być uznawana za najbardziej prestiżową. Gośćmi wydarzenia byli m.in. marszałek Adam Jarubas, wiceminister obrony narodowej Beata Oczkiewicz oraz radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Grzegorz Gałuszka.

Pierwsza, ubiegłoroczna edycja wydarzenia przyciągnęła do Regionalnego Centrum Naukowo-Technologicznego w Podzamczu ponad 25 tysięcy widzów i odbiła się szerokim echem w świecie. Marszałek Adam Jarubas otwierając II edycję European Rover Challenge, nie krył, iż wszystko wskazuje na to, że tegoroczna impreza będzie oceniana podobnie.

- Jestem dumny, że tak wielkie wydarzenie angażujące największe umysły świata naukowego, najzdolniejszych konstruktorów i prezentujące najbardziej nowatorskie, "kosmiczne" technologie, odbywa się właśnie w województwie świętokrzyskim - mówił **Adam Jarubas**.

Do międzynarodowego konkursu łazików marsjańskich jurorzy zakwalifikowali 34 drużyn z całego świata, m.in. z Turcji, Bangladeszu, Australii, USA, Kanady, Indii, Włoch, Hiszpanii i Holandii. Ostatecznie jednak w zawodach wzięło udział 26 teamów. Oprócz najlepszych polskich drużyn na czele z Politechniką Białostocką i Świętokrzyską, która wystawiła aż dwie drużyny - „Impuls” oraz „Fupla”, w zawodach uczestniczyli także studenci m.in. z amerykańskiego Uniwersytetu Yale i Uniwersytetu Kairskiego.

Zadaniem zespołów było skonstruowanie robota, który podejmie rywalizację w symulowanych zadaniach marsjańskich, czyli nawigacyjnych, geologicznych oraz terenowych. Na specjalnie przygotowanym torze roboty ścigały się m.in. naprawiając uszkodzone urządzenia, niosąc pomoc astronautom oraz pobierając próbki „marsjańskiej” gleby. Organizatorzy zadbali, by warunki w których odbywały się zmagania jak najbardziej przypominały realia Czerwonej Planety; z kopalni Józefka w Górnicy przywieziono prawie 800 ton zabarwionej na czerwono ziemi oraz wapiennego kruszywa, z których uformowano prawdziwie marsjańską powierzchnię - łagodne równiny i wyniesienia, ale też niedostępne kraterzy.

Tym na co czekali niecierpliwie obserwatorzy konkursu, było oczywiście ogłoszenie zwycięzców. Nastąpiło ono w niedzielę o godz. 17.00 i było jednocześnie sygnałem do oficjalnego zamknięcia imprezy. Okazało się, że w tym roku bezkonkurencyjny był robot (a tym samym team) z Kanady, który zbierał ponad 456 turniejowych punktów.

Oto pierwsza klasyfikowana w zawodach dziesiątka uczestników:

USST, Canada, 456,5

Next, Białystok, 420,2

McGill Robotics, Canada, 367,8

PCz Rover Team, Częstochowa, 320,7

IMPULS, Kielce, 269,5
Continuum, Wrocław, 265
Kameleon, Opole, 246,5
FUPLA, Kielce, 243,5
Cud Team, Poznań, 236
Mars Rover Design Team, USA, 233,4

Tegoroczne wydarzenie zapamiętane będzie nie tylko z powodu pasjonującego konkursu marsjańskich łazików, ale też ze względu na wyjątkowych gości, którzy pojawili się 5 i 6 września w Podzamczu. W sobotę do auli Regionalnego Centrum Naukowo-Technologicznego przybył m.in. dr Harrison "Jack" Schmitt, wybitny geolog, profesor uniwersytecki, astronauta NASA, który uczestniczył w misji Apollo 17 i jako ostatni, dwunasty w kolejności człowiek, odbył spacer po powierzchni Księżyca. Dr Harrison Schmitt nim sam odbył kosmiczną podróż, szkolił innych amerykańskich astronautów. W pierwszym dniu imprezy w RCN-T odbyła się także wideokonferencja z Andy Weirem - autorem powieści "Marsjanin", na podstawie której realizowany jest aktualnie film w reżyserii Ridleya Scotta. Główną rolę w tej nowatorskiej produkcji gra Matt Damon. Uczestnicy wirtualnego spotkania mogli kierować pytania do Weira za pośrednictwem popularnego skype'a.

Ponadto, również 5 września, odbyło się spotkanie z koordynatorem projektu edukacyjnego Europejskiej Agencji Kosmicznej w Polsce - ESERO-Polska, Inną Ouvarową. Ouvarowa jest absolwentką Politechniki Warszawskiej, kierunku Lotnictwo i Kosmonautyka, od wielu lat aktywnie działa w Studenckim Kole Astronautycznym Politechniki Warszawskiej, gdzie obecnie koordynuje projekt budowy drugiego satelity studenckiego PW-Sat2. W spotkaniu z nią wzięli udział m.in. nauczyciele ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych z regionu świętokrzyskiego, którzy mogli zapoznać się z metodami nauczania wykorzystywanymi przez polskie biuro edukacyjne ESA.

Jednak tym, co przede wszystkim przyciągało tłumy do Podzamcza był Piknik Naukowo-Technologiczny, podczas którego firmy oraz instytucje prezentowały najnowsze osiągnięcia w dziedzinie nauki i techniki związanej z robotyką i automatyką kosmiczną. Kilkadziesiąt podmiotów reprezentujących „nieziemski” świat zadbało o to, by II edycja European Rover Challenge zapamiętana była na długo. Przez dwa dni można było uczestniczyć w prawdziwym festiwalu nauki, oglądać eksperymenty, brać udział w warsztatach oraz prezentacjach, które były bardzo zróżnicowane pod względem zainteresowań publiczności. Z myślą o najmłodszych, **Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego** przygotował dodatkową atrakcję w postaci wielkoformatowej gry pt. "Zaczarowana kraina". Podczas imprezy dzieci miały możliwość zagrać w nią pod okiem pracowników UMWS. W

formie zabawy najmłodszy mogli lepiej poznać województwo oraz dowiedzieć się więcej o jego atrakcjach. Na zwycięzców czekały nagrody w postaci gier planszowych.

W Strefie Pokazów Naukowo-Technologicznych zobaczyć można było m.in. roboty marsjańskie skonstruowane przez studentów Politechniki Białostockiej, a Centrum Badań Kosmicznych zaprezentowało manipulator kosmiczny i satelity. Z kolei Obserwatorium Astronomiczne im. Królowej Jadwigi w Rzepienniku Biskupim przygotowało prezentację gotowej kapsuły astrobiologicznej, która lata do stratosfery, zaś Polskie Towarzystwo Raketowe wystrzeliło... prawdziwą raketę. Polskie Towarzystwo Miłośników Astronomii zaserwowało gościom obserwację wybuchów na Słońcu (protuberancji) przez specjalne teleskopy słoneczne, astronomiczne podróże w czasie przy użyciu kopii średniowiecznego zegara oraz widowiskowy pokaz tłumaczący w jaki sposób zbudowane są tajemnicze obiekty z warkoczami - komety.

Na stoisku województwa podkarpackiego można było zobaczyć łązik marsjański LEGENDARY 3, który zajął pierwsze miejsce w zawodach University Rover Challenge 2015 w Stanach Zjednoczonych, zaś Studenci Politechniki Wrocławskiej przywieźli do Podzamcza łązika Scorpio - zwycięskiego robota ubiegłorocznej edycji European Rover Challenge. Oblegane było stoisko Politechniki Świętokrzyskiej, która pokazała Mobilne Laboratorium bezpieczeństwa, czyli ruchome laboratorium badań bezpieczeństwa własności dynamicznych pojazdów samochodowych. Odwiedzający mogli przekonać się na własnej skórze jak zachowuje się ciało człowieka w sytuacji zderzenia przy prędkości ok. 40 km/h. Można było też zobaczyć wydruki z drukarki 3D.

II edycja European Rover Challenge była też okazją do uczczenia 1. rocznicy istnienia Regionalnego Centrum Naukowo-Technologicznego. Pracownicy RCN-T, podczas specjalnie przygotowanych zajęć, zadbałi o dobre samopoczucie zwiedzających, przede wszystkim - dzieci. Uczestnicy warsztatów mogli wykonać domek dla owadów, a także skosztować pyłku kwiatowego oraz różnych rodzajów miodu. Specjaliści odpowiadali na najbardziej oryginalne pytania, m.in. dlaczego pszczoły są w paski i jak powstaje miód. Animatorzy Centrum wykonywali także „Lodowe czary mary”. Uczestnicy zajęć przekonywali się, czy lód może być suchy, wykonywali magiczne bańki, które nie latają na wietrze oraz kolorową mgłę. Podczas sobotnich zajęć można było poczuć się niczym detektyw badając odciski palców, każdy chętny mógł wykonać także lupę z... kropli wody!

Jak ocenić tegoroczną, II edycję międzynarodowego konkursu łązików marsjańskich European Rover Challenge rozgrywanego w Podzamczu? Jak mówią pracownicy Regionalnego Centrum Naukowo-Technologicznego, impreza miała być świętokrzyską wersją odbywającego się w [Utah](#) (USA) znanego na świecie wydarzenia - University Rover

Challenge.

Goście, którzy odwiedzili 5 i 6 września Podzamcze koło Chęciny mówią jednym głosem: ta impreza była dużo lepsza.



Kosmicznie w Podzamczu! Za nami II edycja European Rover Challenge | 6



Kosmicznie w Podzamczu! Za nami II edycja European Rover Challenge | 7

